Florian Znaniecki

Samobójstwo jako objaw społeczny

Prawda 1911, Nr 10.

w formie zdigitalizowanej w: Radomska Biblioteka Cyfrowa https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/show-content/publication/edition/52482?id=52482 ]

 Związek kobiet katolickich wysunął niedawno na porządek dzienny kwestię samobójstw, których cyfra w ostatnich latach wzrasta w Warszawie z niezwykłą, prawie nieznaną dotychczas w statystyce, szybkością. Trudno przesądzać czy i o ile mogą być płodne usiłowania, aby zapobiedz złemu przez udzielanie moralnej i materialnej pomocy jednostkom, stojącym na progu samobójstwa. Rezultaty dopiero pokażą, co na tej drodze osiągnąć się daje. Lecz inicjatywa ta należy całkowicie do zakresu zwykłej indywidualnej dobroczynności, uwzględniającej oddzielne zdarzenia bez uwagi na społeczne ich podłoże; może ona być ważną w swych skutkach dla jednostek, lecz, zwalczając tylko objawy procesów, sięgających głęboko w życie społeczne, nie może wywrzeć na to życie doniosłego i trwałego wpływu. Chociaż zaś w naszych warunkach innego rodzaju działalność społeczna może być utrudnioną, jednakże zdanie sobie sprawy z jej potrzeby i zakresu nie jest bynajmniej zbytecznym.

 Samobójstwo jest właśnie tylko objawem różnorodnych, czasem stałych, czasem przejściowych, lecz zawsze niemal szeroko rozgałęzionych społecznych przebiegów. Przyczyny każdego wypadku samobójstwa są zawsze takie same lub te same, co przyczyny niezliczonych innych zjawisk, które tylko mniej zwracają na siebie uwagę, nieraz są niedostępne dla powierzchownej obserwacji, lecz w swym nagromadzeniu są nieporównanie ważniejsze dla życia społecznego, niż ów jeden wyjątkowy wypadek.

 Każdy fakt indywidualny daje się podobnie rozpatrywać jako objaw, z każdego dają się wyciągnąć liczne wnioski o stosunkach, panujących w danym środowisku i w danym okresie czasu. Ale to symptomatyczne znaczenie w większym może stopniu przysługuje samobójstwom, niż jakimkolwiek innymi faktom, ponieważ względy, skłaniające pewną jednostkę do odebrania sobie życia, najczęściej są dla niej ważniejsze od wszelkich innych. Można więc wnioskować, że te względy, o tyle, o ile są ogólno-społecznymi, dla wszystkich jednostek, należących do tej samej grupy społecznej (jeżeli nie dla wszystkich ludzi wogóle) muszą być ważne. Sytuacja, w której znalazł się samobójca. jest albo może się stać, z pewnymi zmianami, silnie odczuwaną sytuacją wielu jednostek z jego otoczenia. Widocznie wchodzą tu w grę najżywotniejsze społeczne interesy. Gdy zaś samobójstwo jest spowodowane przez "wyjątkowy" zbieg okoliczności, lub gdy odbierająca sobie życie jednostka umysłowo czy moralnie znajduje się poniżej lub powyżej przeciętności, odczuwa silnie takie rzeczy, które przeciętnych jego współobywateli słabo wzruszają, - nawet wtedy społecznie doniosłym pozostaje fakt, że takie "wyjątkowe" zbiegi okoliczności są w danych warunkach możliwe, lub że takie niedostosowane do przeciętnej normy jednostki w tym społeczeństwie istnieją.

 Symptomatyczne znaczenie samobójstwa podkreśliła już po części socjologja.[[1]](#footnote-1) Nieraz też w praktyce społecznej posługiwano się zaszłymi w pewnych warunkach samobójstwami jako środkiem do obudzenia opinji publicznej, do skierowania uwagi ogółu na te warunki. Uderzając wyobraźnię, opis samobójstwa jest doskonałym narzędziem agitacji. Każdy zapewne zna przykłady zastosowania tego narzędzia. Przytoczymy tylko samobójstwa z nędzy, wywołanej przez bezrobocie, które na Zachodzie wpłynęły na szybszy rozwój organizacji społecznych i państwowych przeciw brakowi pracy; samobójstwa więzienne, jako świadome protesty jednostek przeciw warunkom, wywołujące w opinji publicznej odpowiednią akcję, jaką np. niedawno mieliśmy przed oczyma.

 Oddawna już doniosłość samobójstwa jako objawu, zauważyła i wyzyskała literatura piękna. Samobójstwo w powieści lub dramacie nie jest i nie powinno być prostym efektem; przez to samo, że wymaga ono usprawiedliwienia, ze autor je przedstawia, jako jedyne wyjście z pewnego splotu psychologicznych lub społecznych warunków, służy ono do większego uwydatnienia całej grozy przedstawionej sytuacji. Ten ostatni czyn rzuca jaskrawe światło na całą poprzednią działalność bohatera, podnosi ważność pobudek i przeszkód, i w związku dopiero z całą akcją staje się tragicznym.

 Przyczyny samobójstwa więc, które dotychczas dorywczo były analizowane i sporadycznie tylko budziły inicjatywę do czynu, powinnyby stać się przedmiotem gruntownych badań i stanowić trwałą podstawę orjentacji dla systematycznej działalności prawodawczej, ekonomicznej, publicystycznej.

 Zwykła statystyka samobójstw, która wogóle dość bogatym już rozporządza materjałem, oczywiście jednak zupełnie tu nie wystarcza. Przedewszystkiem w wielu wypadkach przyczyny samobójstw wogóle nie dochodzą do wiadomości zbierających odnośne dane instytucji; następnie, niemniej często informacje, dawane przez rodziny lub przez niedoszłych samobójców, są wprost świadomie fałszywe; a wreszcie, nawet wtedy, gdy te informacje zgadzają się z prawdą, statystyka zadawalnia się najbardziej ogólnikowem stwierdzeniem przyczyny (np. nędza", straty materjalne", "choroba umysłowa" i t. p.).

 Łatwo zaś pojąć, że szczegółowe zbadanie przyczyn jednego wypadku samobójstwa więcej dostarczyć może materjału, niż liczne podobne ogólniki. Dane statystyczne mogą być pożyteczne, o ile dostarczają wskazówek, jakiego rodzaju wogóle są najpowszechniejsze przyczyny samobójstw, a więc jakie wypadki należy przede wszystkiem brać pod uwagę. Lecz to jest dopiero punkt wyjścia - i konieczną się staje odpowiednia organizacja wywiadów niezależnie od biur statystycznych.

 Rzucamy na razie pomysł takiej organizacji, nie pogłębiając go jeszcze. Kwestję tą mogłaby wziąć w ręce jakaś instytucja o zbliżonym zakresie działania. Podkreślić zaś należy, że przy odpowiednim prowadzeniu odnośnych badań rezultaty ich byłyby nie tylko, jak mówiliśmy, wskaźnikami stałymi i nieomylnymi dla działalności społecznej, lecz zarazem posiadałyby charakter ważnych przyczynków do rozwoju naukowej socjologji.

 F. Znaniecki.

1. Masaryk: "Der Selbstmord als sociale Massenerscheinung der modernen Zivilisation". Wien. 1881. Durkheim. Le suicide, Paris, Alcan, 1897. [↑](#footnote-ref-1)